

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa E. F.
przeciwko Zespołowi Szkół [...] w W.
o zadośćuczynienie w związku z mobbingiem,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w W.
z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1350
(jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka E. F. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 kwietnia 2019 r. oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego w
W. z dnia 27 września 2018 r., oddalającego jej powództwo skierowane przeciwko
Zespołowi Szkół [...] w W. o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu.

W skardze zarzucono naruszenie przepisów postępowania mogące mieć
istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398 ³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.:

- 1) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie przez Sąd
Okręgowy uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób

uniemożliwiający jego kontrolę kasacyjną, bowiem Sąd Okręgowy nie dokonał samodzielnej subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego do właściwego przepisu (przepisów) prawa materialnego;

- 2) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c., przez wadliwe uzasadnienie i lakoniczne wskazanie dlaczego nie uwzględniono poszczególnych zarzutów apelacji, co uniemożliwia jednoznaczną rekonstrukcję podstaw rozstrzygnięcia;
- 3) art. 233 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd drugiej instancji granic swobodnej oceny dowodów przez powierzchowną i niekompletną, subiektywną, a przez to błędną analizę materiału dowodowego sprawy, w tym z dokumentacji medycznej powódki, a przez to ustalenie, że powódka nie była długotrwale i uporczywie poddawana negatywnym działaniom i zachowaniom w środowisku pracy, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem apelacji od wyroku oddalającego powództwo.

Skarga oparta została również na naruszeniu prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), tj.:

- 1) art. 94³ § 2 k.p. w związku z art. 94³ § 3 k.p., przez błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że działania strony pozwanej nie nosiły znamion mobbingu, podczas gdy z ustawowej definicji wynika, że mobbing polega na wrogim i nieetycznym zachowaniu, które jest kierowane w sposób systematyczny przez jedną lub więcej osób, głównie przeciwko jednej osobie, która na skutek mobbingu staje się bezradna i bezbronna, pozostając w tej pozycji poprzez działania mobbingowe o charakterze ciągłym; zachowania mobbera muszą być naganne, niemające usprawiedliwienia w normach moralnych, czy zasadach współżycia społecznego, a taki charakter mogą mieć również niebędące bezprawnymi w rozumieniu innych przepisów zachowania polegające na realizacji uprawnień względem podwładnych czy współpracowników, np. przez zastosowanie kary porządkowej czy wydawanie poleceń;
- 2) art. 94³ § 2 k.p. w związku z art. 94³ § 3 k.p., przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie doszło do mobbingu, bowiem powódka

generuje konflikty a ponadto wykazała się postępowaniem wysoce wątpliwym etycznie, składając do Kuratorium Oświaty pismo, z którego wynikało, że M. F. poświadczyla nieprawdę, z kolei jej problemy zdrowotne mają podłoże w nadwrażliwości powódki oraz w problemie radzenia sobie ze stresem.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca uzasadniła tym, że jest ona oczywiście uzasadniona oraz że w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne i zachodzi potrzeba wykładni prawnej poniżej wskazanych przepisów prawa.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej dotyczy zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem, zdaniem skarżącej, Sąd Okręgowy w ogóle nie rozpoznał apelacyjnych zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że „Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał właściwych ustaleń odnośnie stanu faktycznego. Następnie w sposób właściwy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zachowując przy tym wszelkie reguły oceny dowodów oraz uwzględniając zasady logiki i doświadczenia życiowego. Wyliczone przez nią w apelacji konkretne rzekome uchybienia Sądu I instancji są bezzasadne i w istocie stanowią jedynie nieznajdujące oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym twierdzenia wysunięte w celu doprowadzenia do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy stanowiska procesowego strony. Ponieważ nie były one jednak poparte niczym innym niż tylko subiektywnym przekonaniem E. F. nie były przez to wystarczające do podważenia rozstrzygnięć zapadłych w pierwszej instancji”. Natomiast powódka w apelacji podniosła zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie - pomimo postanowienia o dopuszczeniu dowodu - większości dokumentów przedłożonych przez powódkę, a wyliczonych w apelacji. Sąd Okręgowy powinien w uzasadnianiu zawrzeć wywód, który doprowadził do wydania orzeczenia. „Takie uzasadnienie, jakie zawiera zaskarżony wyrok, można w zasadzie zawrzeć w uzasadnieniu każdego wyroku, bez zapoznania się z aktami sprawy. Sąd Okręgowy wskazał jedynie, jak powinna przebiegać ocena materiału dowodowego przez sąd oraz wskazał, że ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa. Sąd Okręgowy nie dokonał samodzielnej subsumcji

ustalonego w sprawie stanu faktycznego do właściwego przepisu (przepisów) prawa materialnego”. Nie dokonując samodzielnej oceny materiału dowodowego, Sąd Okręgowy wskazał, że nie dopatrzył się również naruszenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym prawa materialnego. Również uzasadnienie stanowiska Sądu Okręgowego co do zarzutów apelacji w zakresie naruszenia prawa materialnego jest tak lakoniczne, że może stanowić uzasadnienie każdego wyroku bez znajomości akt sprawy. Co więcej, na rozprawie apelacyjnej, na której nie był dostępny sprzęt nagrywający przebieg rozprawy, Sąd Okręgowy w sposób jeszcze bardziej skąpy uzasadnił wyrok. Protokół z rozprawy apelacyjnej był wzorcem, który nie odzwierciedlał rzeczywistego przebiegu rozprawy. Konieczny okazał się wniosek o jego sprostowanie.

Skarżąca wskazała, że sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: „a mianowicie w zakresie potrzeby wykładni prawnej przepisu art. 94¹ § 2 k.p. w związku z art. 94³ § 3 k.p. jako niebędącej przesądzoną w orzecznictwie i doktrynie oraz ze względu na ubogość spraw podejmujących tematykę w zakresie ich wykładni prawnej i udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- czy pomimo tego, że Polska jeszcze nie wdrożyła dyrektywy o ochronie sygnalistów zapewniającą im minimalne wspólne standardy ochrony w całej Unii, zachowania pracownika polegające na sygnalizowaniu nieprawidłowości w prowadzeniu dziennika lekcyjnego polegające na poświadczeniu nieprawdy, które to zarzuty znalazły potwierdzenie w toku postępowania wyjaśniającego można ocenić jako postępowanie wysoce wątpliwe etycznie a w rezultacie uznać, że pracownik generował konflikty składając również inne zawiadomienia (zasadne) i jest równorzędną stroną konfliktu z pracodawcą, który jest mobberem?

W kwietniu Parlament Europejski przyjął dyrektywę o ochronie sygnalistów zapewniającą im minimalne wspólne standardy ochrony w całej Unii. Gdy zatwierdzi ją Rada UE, Polska będzie miała dwa lata na jej wdrożenie. Częściowo zmiany są już prawie gotowe, bo przewiduje je czekający w Sejmie na pierwsze czytanie projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych oraz będący jeszcze w rządzie projekt ustawy o jawności życia publicznego.

Zapisy jakie zawiera Dyrektywa to m.in:

- ochrona osób raportujących o łamaniu praw pracowniczych;

- ochrona, na takiej samej zasadzie jak sygnalistów osób, które pomagają sygnalistom (w tym pracownicy NGO);
- wnoszenie przez sygnalistów roszczeń o rekompensatę obecnie i w przyszłości utraconych dochodów z powodu sygnalizowania nieprawidłowości;
- złagodzenie warunków pod jakimi sygnalista może udać się do mediów;
- zlikwidowanie kar za złośliwe raportowanie lub nadużywanie prawa do raportowania; utrzymane zostały sankcje dla osób ujawniających informacje, które są w oczywisty sposób fałszywe;
- zrównanie wewnętrznych i zewnętrznych kanałów raportowania.
- ochrona tożsamości sygnalisty: anonimowy sygnalista, którego tożsamość została ujawniona na późniejszym etapie powinien być chroniony w tym samym stopniu co sygnalista, którego tożsamość była znana od początku;
- wsparcie ze strony związków zawodowych i organizacji pracowniczych;
- sąd będzie mógł oddalić pozwy przeciwko sygnalistom dotyczące pomówienia, naruszenia prawa autorskiego, tajemnicy zawodowej czy odszkodowania dla osób trzecich;
- nawet jeżeli złamana została tajemnica przedsiębiorstwa poprzez ujawnienie informacji o nieprawidłowości dyrektywa o ochronie sygnalistów będzie obowiązywać i ma w tym przypadku pierwszeństwo przed dyrektywą o ochronie know-how.

Zgodnie z dyrektywą w każdej instytucji - publicznej czy prywatnej, zatrudniającej co najmniej 50 osób, będzie musiała powstać procedura zgłaszania nieprawidłowości czy nadużyć. Sygnaliści mogą ujawniać informacje komuś w firmie (kanał wewnętrzny), bezpośrednio właściwym instytucjom, organom, urzędom (kanał zewnętrzny) lub mediom (kanał publiczny). Zgłaszającym ma być zapewniona ochrona. Tyle, że mogą nimi być osoby pozostające w stosunku zawodowej, ekonomicznej czy faktycznej zależności, niezależnie od charakteru prawnego łączącej ich z daną organizacją więzi, nawet jeśli z organizacją tą związani są tylko pośrednio, i nawet jeśli więź ta ma charakter nieodpłatny.

Powódka przez Sądy obu instancji została oceniana jako osoba generująca konflikty oraz jej zachowanie zostało ocenione jako wątpliwe moralnie. W sytuacji,

kiedy powódka zmuszona została najpierw do przeprowadzenia postępowania sądowego w przedmiocie ustalenia wypadku przy pracy w dniu 11.03.2014 r. (zakończony wyrokiem uwzględniającym żądanie powódki), następnie wobec bezczynności Dyrektora szkoły w temacie powołania Komisji Antymobbingowej powódka została zmuszona zainicjować niniejsze postępowanie, następnie wobec nałożenia na nią niezasadnej kary porządkowej powódka zmuszona była zainicjować kolejne postępowanie w przedmiocie uchylenia kary porządkowej (zakończony uchYLENIEM kary porządkowej), wobec uznania racji powódki przez Inspektora Państwowej Inspekcji Pracy co do złamania przez Dyrektora procedury antymobbingowej oraz niezasadnej odmowy wypłaty za godziny nadwymiarowe, a także w sytuacji uznania przez Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli naruszenia zasad ewidencjonowania nieobecności nauczyciela i jego zastępstwa, na Radzie Pedagogicznej pod kierownictwem Dyrektora, powódka została przedstawiona na Radzie Pedagogicznej w dniu 17 maj 2017r. jako osoba szargająca dobre imię szkoły licznymi postępowaniami sądowymi oraz donosami.”.

Strona pozwana, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania – o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu

publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać

w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniających wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład

interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, Legalis nr 1231914). Postawione przez skarżącą pytania nie odnoszą się do ujętych abstrakcyjne problemów na tle powołanych przepisów prawa, ale w istocie stanowią powielenie podstaw kasacyjnych dotyczących błędnej subsumcji. W szczególności skarżąca domaga się kontroli stanowiska Sądu, że jej zachowania polegające na sygnalizowaniu nieprawidłowości w prowadzeniu dziennika lekcyjnego polegające na poświadczeniu nieprawdy można ocenić jako postępowanie wysoce wątpliwe etycznie a w rezultacie uznać, że skarżąca generowała konflikty, składając również inne zawiadomienia i jest równorzędną stroną konfliktu z pracodawcą, który jest mobberem. Generalnie zaś kwestionuje ocenę dokonaną przez Sądy obu instancji, że jest osobą generującą konflikty oraz jej postępowanie było wątpliwe moralnie.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa

polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji – art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352 oraz z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, a także postanowienia z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78271 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX nr 54382). Takiego zarzutu nie można postawić Sądowi drugiej instancji, gdyż wyjaśnił on motywy swojego rozstrzygnięcia w sposób poddający się kontroli kasacyjnej. Podzielenie przez niego ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji oznacza, że ustalone zostały okoliczności związane z

zachowaniami wskazywanymi przez powódkę jako przejawy mobbingu. Te ustalone fakty zostały następnie, za Sądem pierwszej instancji, ocenione jako niespełniające definicji mobbingu. W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne, jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się także do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Sąd Najwyższy uznaje, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541, z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M. Pr. Bank. 2012 nr 4, s. 19; z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 nr 12, poz. 144; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029).

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

